

Kto miesza we francuskim kotle?

3 lipca 2023

Przykład masowych rozruchów i niepokojów społecznych w państwie francuskim po raz kolejny uzmysławia nam jak ważne dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli jest to, aby w państwie tym panował monolit etniczny, kulturowy, rasowy, narodowościowy niż czy też religijny. Tylko w takiej strukturze państwowej naród może bezpiecznie i swobodnie się rozwijać, państwo nie musi wydawać miliardów dodatkowych funduszy na rozszerzanie struktur aparatu bezpieczeństwa, a zamiast tego może dofinansowywać newralgiczne z punktu widzenia ekonomicznego czy też społecznego projekty służące dobru narodowemu.



Europa poszła jednak inną drogą. Lata zatruwania opinii publicznej w krajach zachodu lewicowo-liberalną propagandą i amerykańskim „luzackim” stylem życia przez różnorakie agendy finansowane przez tajne struktury władz państw pozaeuropejskich wraz z pazernością europejskiej klasy biznesowej spowodowało, że doszło na zachodzie naszego kontynentu do daleko posuniętej inżynierii społecznej, której efektem są m.in. wydarzenia, które od kilku dni obserwować możemy w państwie francuskim, a także w mniejszym stopniu w Belgii i Szwajcarii. Nie można jednak przy okazji tego typu wydarzeń nie zadawać pytań: czy są to jedynie spontaniczne wystąpienia sfrustrowanej niższej warstwy społecznej, wywodzącej się z imigranckich slumsów, czy też ktoś inspirował ich wybuch, podsyca go lub wprost zaprojektował dużo wcześniej tego typu masowe rozruchy?

A jeżeli we francuskim kotle mieszały jakieś bliżej nieokreślone siły, przede wszystkim siły państwowe, gdyż tylko

państwo posiada zdolności do wykreowania tak owych i ukrycia w nich swojego udziału (do pewnego stopnia rzecz jasna), to przeanalizować należy, z czyją ukrytą ręką możemy mieć do czynienia, tj. kto najbardziej na tym korzysta.

Rosja

Ponieważ jednym z najpotężniejszych mocarstw na świecie obecnie jest Rosja, zaczniemy od niej.

Niewątpliwie Rosjanie nie mają specjalnego interesu, żeby puszczać z dymem porządek społeczny akurat w tym europejskim kraju. Francuska polityka tradycyjnie nakierowana jest na dogadanie się z Rosjanami. Poza tym polityka obozu Emmanuela Macrona, obecnego prezydenta Republiki Francuskiej, w trakcie trwania nowej rozszerzonej wersji wojny ukraińsko-rosyjskiej, jest dla Moskwy wyjątkowo mało szkodliwa, biorąc pod uwagę ogólny potencjał Francji, który ta mogłaby skierować przeciwko Rosjanom. Macron godzinami rozmawiał z Putinem i starał się łagodzić geopolityczne napięcia, w czasie kiedy np. kraje Europy Środkowo-Wschodniej były zainteresowane wyłącznie konfrontacją z Moskwą, realizując tym samym wytyczne swoich patronów z Waszyngtonu tudzież Londynu.

Jeżeli miałbym więc zgadywać (gdyż nie mam wglądu do tajnych operacji FSB/SWR/GRU) to Rosjanie prawie na pewno nie dolewają oliwy do francuskiego ognia.

Chiny

Chiny są w tej chwili drugą a według niektórych wskaźników nawet pierwszą potęgą gospodarczą świata. Dysponują więc potencjałem, który bez wielkich przeszkód mógłby zostać wykorzystany do prowadzenia tajnej, zakulisowej polityki w innych krajach. Jednak w przypadku francuskich rozruchów z całą pewnością nie mamy z tym do czynienia.

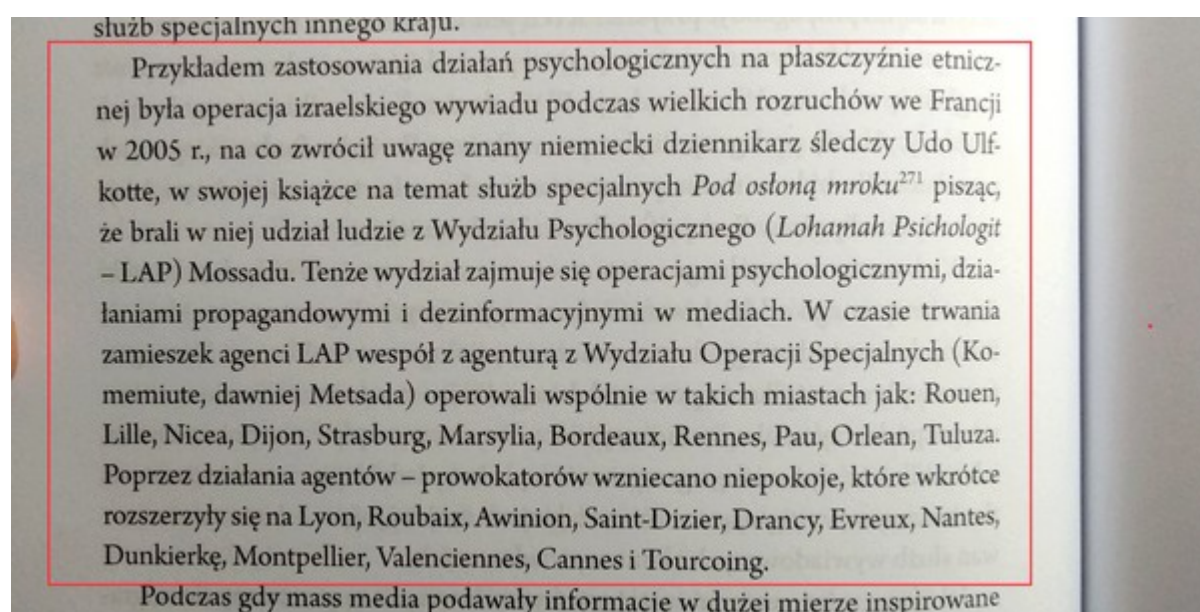
Po pierwsze dlatego, iż Chińczycy nie mieszają się w sprawy wewnętrzne innych narodów – Pekin jest zainteresowany dyplomacją handlową, a nie dyplomacją rozbójniczą, jak co po niektóre państwa ze szczytu światowych potęg gospodarczych. Po drugie więc Francja to w tej chwili jeden z najlepszych partnerów Pekinu w świecie atlantyckim. Podważanie masowymi zamieszkami władzy, która jak żadna inna mówi Chińczykom to co Pekin chce usłyszeć i robi to czego Chińczycy sobie życzą, byłoby skrajnie sprzeczne z chińskimi interesami. Można więc ze 100% pewnością wykluczyć mieszanie się Chin w wywoływanie czy też podsycanie demolowania francuskiego państwa. Tym bardziej że Chińska Republika Ludowa do prowadzenia swojej ekspansji gospodarczej i rozszerzania tym samym potęgi własnego kraju, potrzebuje pokoju i stabilności. Nie tylko we Francji, lecz w każdym innym regionie, do którego sięgają chińskie interesy.

Stany Zjednoczone

Biorąc pod uwagę, że Francja odgrywa obecnie rolę „chińskiego konia trojańskiego” w świecie atlantyckim, siła przewodnia tego bloku, a więc Stany Zjednoczone mają żywotny interes, aby wywierać presję na francuskie elity, aby zerwały z polityką zacieśniania relacji biznesowych z państwem rządzone przez Xi Jingpinga. Masowe protesty czy też rozruchy społeczne są flagową metodą Waszyngtonu do realizowania swoich interesów w ukryciu. Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę trzy największe potęgi państwowe obecnego świata – Rosję, Chiny oraz USA – z całą pewnością największy interes w niszczeniu porządku społecznego we Francji mają ci ostatni. Celem tego może być zmniejszenie poparcia dla obozu Macrona i doprowadzenie do wyniesienia do władzy obozu Chinom mniej przychylnego lub też, tak jak wcześniej wspomniałem, wywarcie presji na Paryżu, aby podążał na polityką imperium.

Izrael

W analizie tego, w czym interesie jest demolowanie francuskich miast, nie może zabraknąć państwa żydowskiego. W 2005 roku kiedy dochodziło do rozruchów w wielu miastach Republiki Francuskiej, które swój początek wzięły od śmierci dwóch muzułmanów, którzy ukryli się przed policją w stacji transformatorowej i zginęli na skutek porażenia prądem, izraelskie służby specjalne wykazywały niezwykle dużą aktywność na polu podsycania zamieszek.



Wówczas to Wydział Operacji Specjalnych Mossadu oraz Wydział Psychologiczny izraelskiego wywiadu zagranicznego działały wspólnie we francuskich miastach takich jak Rouen, Lille, Nicea, Strasburg, Marsylia, Bordeaux, Rennes, Pau, Orlean czy też Tuluza. Ich działalność polegała na wzniesieniu rozruchów i niepokojów społecznych za pomocą agentów-prowokatorów. Ta dywersyjna działalność została następnie rozszerzona na inne francuskie miasta, m.in. Lyon, Nantes, Cannes i wiele innych.

W trakcie tych „spontanicznych rozruchów”, jak przedstawiały je media, tajnym służbom świata zachodniego dobrze znane były starania izraelskiego głębokiego państwa, których celem było nastawienie opinii publicznej nad Sekwaną przeciwko Arabom i muzułmanom. Funkcjonariusze służb specjalnych Niemiec i

Wielkiej Brytanii, którzy operowali wewnątrz rozwścieczonego tłumu, w listopadzie 2005 roku poinformowali jednego z niemieckich dziennikarzy, że natykali się wówczas na izraelskich agentów, którzy prowadzili działania mające na celu podsycanie demolki francuskiego państwa.

Nie wiadomo rzecz jasna czy izraelskie tajne państwo rozruchy te zainicjowało czy jedynie je podsycalo i nimi zarządzało. Według brytyjskiego wywiadu Syjoniści poprzez te wydarzenia chcieli ukazać muzułmanów w negatywnym świetle, czym zyskaliby korzyść w postaci np. negatywnego stosunku Zachodu do Iranu w czasie kiedy w kraju tym do władzy dochodził Mahmud Ahmadineżad, który stosował wobec Izraela niezwykle jastrzębią retorykę.

Pod uwagę wziąć należy także wylansowanie dzięki nim Nicolasa Sarkozy'ego na późniejszego prezydenta Francji. Sarkozy, polityk pochodzenia żydowskiego, wówczas minister spraw wewnętrznych, nazywał zadymiarzami mętami i przyjął politykę zera tolerancji dla przestępców demolujących Francję. Niecałe dwa lata później został prezydentem tego kraju i wyróżnił się tym, że był prawdopodobnie najbardziej proamerykańskim prezydentem tego kraju od czasu zakończenia II wojny światowej. Przysłużył się także Izraelowi w trakcie tzw. arabskiej wiosny przy obalaniu przywódców i niszczeniu państw arabskich, które stanowiły dla Izraela duże zagrożenie.

Inną korzyścią dla Izraela było nastawienie opinii publicznej we Francji i w Europie przeciwko muzułmanom utożsamianym z Palestyńczykami co osłabiało krytykę Europejczyków wobec działań Izraela wymierzonych w tą właśnie nację.

Jeszcze inną możliwością może być wykorzystanie państwa syjonistycznego jako siły zastępczej USA. Wielokrotnie Izrael wchodził ze swoimi tajnymi operacjami tam, gdzie wejść nie mogli Amerykanie. Francja wydaje się idealnie pasować do tego schematu. Gdyby wykryto agentów-prowokatorów Waszyngtonu, którzy podsycają rozruchy w sojusznicznym kraju NATO,

zakończyłoby się to niewyobrażalnym skandalem. Jeżeli brudną robotę odwalają za CIA i Pentagon Izraelczycy, zdemaskowanie ich kreciej działalności może zakończyć się jedynie oskarżeniami tych, którzy wykryli taką działalność o antysemityzm. I rozejściem się sprawy po kościach.

W 2023 roku Izraelowi jak mało któremu państwu powinno zależeć na wywołaniu rozruchów imigranckich w Europie. Islamski Iran po raz kolejny prowadzi rozmowy mające na celu powrót do nuklearnego porozumienia z zachodem. Ukazanie imigrantów oraz muzułmańskiej mniejszości we Francji w sposób negatywny jest więc obecnie niezwykle korzystne dla Tel Awiwu. Ponadto terroryzm na terytorium państwa syjonistycznego się wzmaga. Poprzez przeniesienie tego terroru na grunt europejski, krytyka państwa syjonistycznego za jego radykalne metody rozprawiania się z islamistami w świecie Zachodu z pewnością osłabnie, a Izrael będzie mógł przyjąć jeszcze bardziej drastyczne metody walki z tym zjawiskiem bez obawy o większe reperkusje ze strony świata atlantyckiego. Skoro Francuzi pałują i strzelają do imigrantów i islamistów, to dlaczego Izrael tego ma nie robić?

Oczywiście nie można nie wspomnieć o tym, że tego typu rozruchy mogą przyczynić się do korzystnych dla Izraela zmian politycznych w najważniejszych krajach szeroko pojętego zachodu. Obecnie w bloku atlantyckim rządzą przede wszystkim niezbyt przychylne Syjonistom opcje lewicowo-liberalne. Administracja amerykańska na przykład właściwie niemal porzuciła Bliski Wschód i kwestię izraelską, jeżeli porównamy jej działania z polityką republikańskich poprzedników. Jeżeli więc lewica na zachodzie zostanie poprzez francuskie rozruchy osłabiona i utraci władzę w krajach takich, jak np. Stany Zjednoczone to Izrael będzie tego jednym z głównych beneficjentów.

Teoria wzmocnienia europejskich granic

Oprócz zaangażowania czynników państwowych, które mogą kierować się swoimi egoistycznymi interesami, pod uwagę w przypadku francuskich rozruchów wziąć należy także ogólny interes europejski. Być może są siły na starym kontynencie, które poprzez podsycanie rozruchów chcą zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo związane z masową imigracją i w ten sposób wzmocnić poparcie dla polityki bardziej radykalnego zwalczania przemytu imigrantów ekonomicznych przez Morze Śródziemne.

Rok 2023 już jest rekordowym pod względem nielegalnej imigracji do Europy od strony południa od wielu lat. A jeżeli sprawy potoczą się zgodnie z aktualnym trendem, może zbliżyć się on do roku 2015 albo nawet ówczesne niechlubne rekordy poprawić. Masowe rozruchy imigranckie mogą więc wymóc na politykach europejskich większe poparcie dla radykalniejszych metod wypychania pontonów z imigrantami z europejskich wód. Kto w takim wypadku może działać za kulisami i w czym interesie jest to prowadzone?

Niewątpliwie na wyhamowaniu nielegalnej imigracji skorzysta cała cywilizowana część Europy. Toteż należy sądzić, że jeżeli teoria ta jest prawdziwa, rozruchy mogą być podsycane przez tajne służby jednego lub wielu krajów naszego kontynentu.

Francuski pożar wybuchł i podsycił się bez udziału czynników zewnętrznych

Nie można rzecz jasna nie brać pod uwagę, że we francuskim kotle nikt nie miesza a masowe rozruchy, które trwają w tym kraju, są koordynowane jedynie przez lokalnych przywódców z islamskich i imigranckich gett nieinspirowanych przez nikogo

spoza Francji. W mojej opinii jest to opcja niezwykle mało prawdopodobna. Zabójstwo młodego Francuza algierskiego pochodzenia Nahela Merzouka jest, podobnie jak śmierć Kurdyjki Mahsy Amini w Iranie 2022 roku czy też śmierć dwóch muzułmanów we Francji w roku 2005, idealną okazją do tego, aby wydarzenie to pewne siły zewnętrzne mogły rozgrywać z korzyścią dla swoich interesów. Izrael i USA mają w chwili obecnej najwięcej do ugrania na zarządzaniu masowymi protestami w tym kraju. Być może istnieje także siła wewnątrz Francji i tamtejszego aparatu państwowego, której zależy na takich niepokojach, gdyż np. chce wysadzić ze stołka Emmanuela Macrona z takiego czy też innego powodu. Jednak i w tym przypadku pomoc czynnika zewnętrznego może być dla tej grupy interesu niezwykle przydatna.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net